



EUROPEAN COURT OF HUMAN RIGHTS
COUR EUROPÉENNE DES DROITS DE L'HOMME

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA
SEKCJA CZWARTA

SPRAWA KOSTECKI przeciwko POLSCE

(Skarga nr 14932/09)

WYROK

STRASBURG

4 czerwca 2013

Ten wyrok uprawomocni się na warunkach określonych w artykule 44 § 2 Konwencji. Może podlegać korekcie wydawniczej.



W sprawie Kostecki przeciwko Polsce,

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Sekcja Czwarta), zasiadając jako Izba w składzie:

Ineta Ziemele, *Przewodnicząca*,
David Thór Björgvinsson,
Päivi Hirvelä,
George Nicolaou,
Zdravka Kalaydjieva,
Vincent A. De Gaetano,
Krzysztof Wojtyczek, *sędziowie*,

oraz Pani Françoise Elens-Passos, Kanclerz Sekcji,

Obradując na posiedzeniu niejawnym w dniu 14 maja 2013 roku,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w tym dniu.

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 14932/09) wniesionej do Trybunału w dniu 22 grudnia 2008 roku przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej na podstawie Artykułu 34 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności ("Konwencja") przez obywatela Polski, Pana Rafała Kosteckiego („skarżący”).

2. Skarżący, któremu przyznano pomoc prawną, był reprezentowany przez Pana H. Łapińskiego, adwokata prowadzącego praktykę w Białymstoku. Rząd polski („Rząd”) był reprezentowany przez pełnomocników, początkowo przez Pana J. Wołasiewicz, a następnie przez Panią J. Chrzanowską z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

3. W dniu 12 stycznia 2010 roku Trybunał zadecydował o zakomunikowaniu skargi Rządowi. Wydano także decyzję o łącznym rozpoznaniu skargi co do meritum i dopuszczalności (Artykuł 29 ust. 1).

STAN FAKTYCZNY**I. OKOLICZNOŚCI SPRAWY**

4. Skarżący urodził się w 1974 roku i mieszka w Zambrowie.

A. Tymczasowe aresztowanie skarżącego i postępowanie karne toczące się przeciwko niemu

5. W dniu 29 października 2003 roku skarżący został zatrzymany pod zarzutem, *inter alia*, obrotu środkami odurzającymi działając, jako członek zorganizowanej grupy przestępczej. Następnie, zastosowano wobec niego środek zapobiegawczy w postaci tymczasowego aresztowania.

6. W dniu 1 sierpnia 2004 roku skarżący zbiegł ze szpitala, gdzie poddawany był obserwacji psychiatrycznej.

7. W dniu 23 września 2005 roku skarżący został ujęty w Belgii na podstawie europejskiego nakazu aresztowania, który został przeciwko niemu wydany. Skarżący bezskutecznie kwestionował zasadność ekstradycji do Polski.

8. W dniu 30 listopada 2005 roku skarżący został przetransportowany do Polski i ponownie osadzony.

9. W dniu 15 grudnia 2005 roku do Sądu Rejonowego w Białymstoku został skierowany akt oskarżenia przeciwko skarżącemu. Skarżącemu postawiono zarzuty: (I) udziału w obrocie znaczną ilością środków odurzających, (II) kierowania zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym, (III) usiłowania dokonania rozboju z użyciem broni palnej, (IV) uprawiania handlu bronią oraz (V) samouwolnienia ze szpitala psychiatrycznego.

10. W dniach 28 grudnia 2005 roku, 13 marca, 22 czerwca, 15 września i 12 grudnia 2006 roku oraz 21 czerwca 2007 roku Sąd Okręgowy w Białymstoku wydał postanowienia w przedmiocie przedłużenia okresu stosowania tymczasowego aresztowania wobec skarżącego.

11. W dniu 13 lutego 2006 roku rozpoczęło się postępowanie sądowe.

12. W dniu 27 czerwca 2006 roku sąd pierwszej instancji wezwał za pośrednictwem poczty świadka Ł.K. Sąd zwrócił się także do policji z wnioskiem o doręczenie wezwania świadkowi. Policja przeprowadziła wywiad środowiskowy i ustaliła, że Ł.K. przebywa w Anglii pod nieustalonym adresem oraz że termin jego powrotu do Polski pozostaje nieznany. W dniu 5 lipca 2006 roku Komenda Powiatowa Policji w Siemiatyczach poinformowała sąd, że z powodów podanych powyżej wezwanie nie może zostać doręczone świadkowi.

13. Na przeprowadzonej w dniu 10 lipca 2006 roku rozprawie prokurator wniósł o odczytanie zeznań świadków, którzy przebywają za granicą. Obrońca skarżącego wniósł sprzeciw. Sąd pierwszej instancji na mocy artykułu 391 § 1 Kodeksu postępowania karnego postanowił odczytać zeznania świadków Ł.K. i M.K. złożone w toku postępowania przygotowawczego, ponieważ świadkowie przebywają poza granicami kraju i terminy ich powrotu do Polski nie są znane, a zatem nie ma możliwości przesłuchania ich przed sądem.

Skarżący stwierdził, że zeznania złożone przez Ł.K. nie są zgodne z prawdą. Przyznał, że sprzedał Ł.K. niewielkie ilości narkotyków dwa lub trzy razy. Skarżący wniósł do sądu o ustalenie adresu Ł.K., ponieważ „ma do niego szereg pytań”.

14. Na rozprawie w dniu 1 sierpnia 2006 roku świadek D.B. złożył zeznania. Stwierdził on, że w roku 2002 lub 2003 zaczął zaopatrywać się w narkotyki u skarżącego i trwało to do października-listopada 2003 roku. Skarżący był jedynym dostawcą D.B. W tym czasie przeprowadzono kilkadziesiąt transakcji ze skarżącym. Świadek sprzedawał otrzymane od skarżącego narkotyki, a następnie rozliczał się z nim. D.B. odpowiedział na pytania zadane przez skarżącego.

15. Świadek Ł.B. zeznał, że sprzedawał narkotyki dostarczane wyłącznie przez skarżącego.

16. Na tej samej rozprawie skarżący wniósł o przesłuchanie Ł.K. przez sąd w Irlandii w drodze międzynarodowej pomocy prawnej. Stwierdził, że świadek przebywa w Irlandii i podał jego adres. Prokurator pozostawił wniosek do uznania sądu.

17. Na rozprawie, która odbyła się w dniu 15 września 2006 roku prokurator przychylił się do wniosku skarżącego w przedmiocie przesłuchania Ł.K. w drodze międzynarodowej pomocy prawnej. Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek stwierdzając, że:

“...świadek ten przebywa za granicą i zgodnie z art. 391 § 1 Kodeksu postępowania karnego jego zeznania zostały ujawnione przez odczytanie.”

18. Na tej samej rozprawie skarżący wyjaśnił, że sprzedawał narkotyki Ł.K., lecz nie w tak dużych ilościach, jakie podał Ł.K. w toku postępowania przygotowawczego. Przyznał ponadto, że sprzedawał niewielkie ilości narkotyków D.B. i Ł.B. Podsumowując, stwierdził, że sprzedał pół kilograma marihuany, 500-600 gram amfetaminy i 250-300 tabletek ekstazy.

19. W piśmie procesowym z dnia 12 października 2006 roku skarżący zwrócił się do sądu z wnioskiem o dopuszczenie dowodu z zeznań grupy trzynastu świadków. Wskazane osoby miały złożyć zeznania dotyczące ilości narkotyków dostarczanych przez skarżącego oraz stwierdzić że skarżący nie był jedynym dostawcą narkotyków dla świadków, którzy składali obciążające go zeznania. Na rozprawie, która odbyła się w dniu 17 października 2006 roku sąd oddalił wniosek skarżącego o przesłuchanie świadków stwierdzając, że ich zeznania nie mają znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

20. Na rozprawie, która odbyła się w dniu 16 listopada 2006 roku, sąd pierwszej instancji na mocy art. 391 § 1 Kodeksu postępowania karnego postanowił odczytać zeznania świadka K.M., które zostały złożone w toku postępowania przygotowawczego. Sąd zauważył, że z wywiadu środowiskowego przeprowadzonego przez policję wynika, że świadkowi nie można doręczyć wezwania, ponieważ nie przebywa on w miejscu

zamieszkania. Skarżący stwierdził, że zeznania złożone przez K.M. nie są zgodne z prawdą.

21. Na tej samej rozprawie, skarżący zwrócił się z wnioskiem do sądu pierwszej instancji o ustalenie adresu Ł.K. za pośrednictwem kuratora. Stwierdził, że Ł.K. został objęty dozorem kuratora oraz podniósł, że Ł.K. jest zobowiązany do utrzymywania z nim stałego kontaktu. Sąd pierwszej instancji oddalił wniosek skarżącego argumentując, że:

“...świadek ten przebywa za granicą, jego zeznania [złożone w toku postępowania przygotowawczego] zostały ujawnione i próba ustalenia jego adresu nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.”

22. Na rozprawie, która odbyła się w dniu 5 grudnia 2006 roku sąd pierwszej instancji poinformował skarżącego o możliwości zmiany kwalifikacji prawnej czynu opisanego w punkcie trzecim aktu oskarżenia (usiłowanie dokonania rozboju z użyciem broni palnej) poprzez przyjęcie, iż stanowi on naruszenie miru domowego.

23. W dniu 12 grudnia 2006 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku wydał wyrok. Sąd uznał skarżącego za winnego tego, że brał udział w obrocie środkami odurzającymi na podstawie art. 56 ust. 3 w związku z art. 59 ust. 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii z 2005 roku, który przewiduje grzywnę i karę pozbawienie wolności do lat dziesięciu za handel substancjami psychoaktywnymi w „znacznych ilościach”.

Ponadto sąd pierwszej instancji uznał skarżącego winnym naruszenia miru domowego, uprawiania handlu bronią i samouwolnienia. Sąd orzekł wobec skarżącego karę łączną 5 lat pozbawienia wolności. Skarżący został uniewinniony od popełnienia czynu polegającego na kierowaniu zorganizowaną grupą przestępczą o charakterze zbrojnym.

24. Odnosząc się do zarzutu obrotu narkotykami, sąd stwierdził:

“Jeżeli chodzi o zarzut pierwszy, czyli obrót narkotykami, to o winie R. Kosteckiego w tym zakresie przekonują przede wszystkim zeznania osób, które same brały udział w [zarzucanym] procederze, i które szczegółowo ten proceder opisały. Chodzi przede wszystkim o [zeznania] Ł.K., braci D.B. i Ł.B. oraz K.M. Świadkowie ci (...) w toku postępowania kilkakrotnie szczegółowo i obszernie opisali swoją przeszłość, wskazując przy tym osoby, z którymi handlowali narkotykami. Podali przy tym nie tylko nazwiska i pseudonimy osób, u których kupowali środki odurzające, ale także wymienili swoich odbiorców. Wskazywali również ilość sprzedawanych narkotyków oraz ich cenę. Co najistotniejsze, wszyscy oni zgodnie opisali, na czym polegał w tym procederze udział R. Kosteckiego.

Z zeznań i wyjaśnień D.B. i Ł.B. wynika, że to oskarżony [skarżący] zaproponował im współpracę przy rozprowadzaniu narkotyków. Mieli oni sprzedawać środki odurzające dostarczone przez Rafała Kosteckiego, a następnie rozliczać się z nim finansowo. (...)

Podobnie współpracę z oskarżonym opisał Ł.K. (...)

Obciążające oskarżonego wyjaśnienia złożył również K.M. (...) Co prawda w toku [odrębnego] przewodu sądowego w sprawie III K 144/04 Sądu Okręgowego w Białymstoku K.M. próbował zmienić swoje wyjaśnienia i przekonywał, iż Rafał

Kostecki z narkotykami nie miał nic wspólnego, jednak wobec wcześniejszych spójnych i dokładnych relacji, trudno było uznać te twierdzenia za przekonujące.”

Sąd pierwszej instancji uznał zeznania wyżej wskazanych świadków za wiarygodne, ponieważ były one zgodne, szczegółowe i wzajemnie się uzupełniające. W świetle tych zeznań sąd nie miał wątpliwości, że skarżący brał udział w obrocie środkami odurzającymi w znacznej ilości.

25. Sąd stwierdził dalej, że:

“Na ocenę wiarygodności tych zeznań na pewno nie ma wpływu fakt, iż nie udało się bezpośrednio przesłuchać przed sądem Ł.K. i K.M. Osoby te nie przebywają w miejscu zamieszkania i sąd miał pełne podstawy, by ujawnić zeznania tych świadków w trybie art. 391 § 1 Kodeksu postępowania karnego.”

26. Sąd uznał wyjaśnienia skarżącego za niewiarygodne. Zauważył, że w toku postępowania przygotowawczego skarżący twierdził, iż jest niewinny i odmawiał składania wyjaśnień. W trakcie rozprawy, skarżący początkowo podważał wiarygodność obciążających go zeznań świadków, by ostatecznie przyznać się do sprzedaży braciom D.B. i Ł.B. oraz Ł.K. jedynie niewielkich ilości narkotyków. W ocenie sądu, zachowanie skarżącego, który zdecydował się częściowo przyznać do winy na końcowym etapie postępowania, było motywowane jedynie chęcią uzyskania łagodniejszego wymiaru kary.

27. Sąd pierwszej instancji nie dopuścił dowodu z zeznań M.K.

28. Skarżący i jego obrońca zakwestionowali wyrok sądu pierwszej instancji. Skarżący podniósł w apelacji, *inter alia*, że sąd pierwszej instancji naruszył zasady procedury karnej, ponieważ w sposób nadmierny polegał na praktyce odczytywania zeznań złożonych przez świadków w toku postępowania przygotowawczego. Skarżący twierdził, że sądowi pierwszej instancji nie udało się wyjaśnić wszystkich istotnych okoliczności sprawy, w szczególności, ponieważ nie dopuścił dowodu z zeznań trzynastu świadków wskazanych w jego wniosku z dnia 12 października 2006 roku. Skarżący podnosił następnie, iż sąd pierwszej instancji błędnie ustalił, że zajmował się on obrotem znacznymi ilościami środków odurzających.

29. Skarżący zakwestionował także zasadność uznania go za winnego samouwolnienia podnosząc, że zarzut ten nie został uwzględniony w europejskim nakazie aresztowania. Prokurator wniósł apelację od wyroku wydanego wobec skarżącego w części dotyczącej czynów jednostkowych, jak również kary łącznej.

30. W dniu 20 września 2007 w Sądzie Okręgowym w Białymstoku odbyła się rozprawa. W dniu 24 września 2007 roku sąd częściowo zmienił wyrok sądu pierwszej instancji. Sąd okręgowy uchylił orzeczenie w części dotyczącej uznania skarżącego za winnego popełnienia przestępstwa samouwolnienia i umorzył postępowanie w tym przedmiocie. Sąd stwierdził, że zarzut samouwolnienia nie został uwzględniony w europejskim nakazie aresztowania oraz w kolejnych decyzjach wydawanych przez belgijskie sądy, które zezwalały na ekstradycję skarżącego.

31. Ponadto, sąd odwoławczy podwyższył karę pozbawienia wolności orzeczoną za wprowadzenie do obrotu środków odurzających w wymiarze 5 lat i 6 miesięcy. Sąd uznał w tym względzie, że sąd pierwszej instancji nie uwzględnił w sposób dostateczny okoliczności przemawiających na niekorzyść skarżącego, w tym jego wiodącej roli w organizacji procederu obrotu środkami odurzającymi, bardzo dużych ilości przypisanych mu narkotyków, uprzedniej karalności oraz jego postawy w toku postępowania (samouwolnienie ze szpitala psychiatrycznego i ukrywanie się przed organami wymiaru sprawiedliwości). W konsekwencji, sąd odwoławczy podwyższył karę łączną pozbawienia wolności do 6 lat i 6 miesięcy. W pozostałej części utrzymał w mocy wyrok sądu pierwszej instancji.

32. Sąd okręgowy uznał, że sąd pierwszej instancji ocenił w sposób prawidłowy cały materiał dowodowy w sprawie. W zakresie dotyczącym obrotu środkami odurzającymi, sąd uznał, że zarzut zaniechanie przez sąd pierwszej instancji wyjaśnienia wszystkich istotnych okoliczności jest nieuprawniony. W odniesieniu do zarzucanego naruszenia procedury karnej w zakresie dotyczącym nadmiernego korzystania z treści przepisu art. 391 § 1 Kodeksu postępowania karnego sąd odwoławczy stwierdza, że:

“...sąd pierwszej instancji podejmował szereg działań mających na celu wszechstronne wyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy. W szczególności, dążył do przesłuchania wszystkich istotnych w sprawie świadków, w tym Ł.K.. Wobec tego, że Ł.K. przebywał za granicą (wniosek o przesłuchanie tego świadka w ramach pomocy prawnej oddalony został postanowieniem z dnia 15 września 2006 roku), sąd pierwszej instancji uprawniony był do ujawnienia jego zeznań.

...

Sąd pierwszej instancji zasadnie oddalił wnioski dowodowe o przesłuchanie w charakterze świadków innych wnioskowanych przez oskarżonego osób, w tym pozostałych wskazanych w piśmie oskarżonego z dnia 12 października 2006 roku (...). Okoliczności, na które mieliby zeznawać, nie miały bowiem znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, zwłaszcza w kontekście innych dowodów...

Działania sądu pierwszej instancji z całą pewnością nie naruszyły ani zasady bezpośredniości [zgodnie z którą wszystkie dowody powinny być przedstawione na rozprawie], ani prawa obrony oskarżonego. (...)

Na marginesie, M.K., podobnie jak wspomniany wyżej Ł.K., przebywał za granicą. Natomiast, [także] wskazany w apelacji oskarżonego K.M. był poza zasięgiem organów ścigania. (...)

Nie można się zgodzić z apelującymi, iż sąd pierwszej instancji określił w sposób dowolny ilość (wartość) środków odurzających i substancji psychotropowych. Wręcz przeciwnie – jak wynika z pisemnych motywów zaskarżonego wyroku – ustalenia w tym zakresie wynikają ze [analizy] szczegółowych (na ile to możliwe w tego rodzaju sprawach) zeznań świadków, złożonych – co jest zrozumiałe, zwłaszcza w realiach przedmiotowej sprawy – we wstępnej fazie postępowania karnego, a w szczególności wspomnianych w apelacjach zeznań D.B i Ł.B. (...)

Co istotne, jak wynika z uzasadnienia zaskarżonego wyroku, sąd pierwszej instancji przyjął ilości i wartości minimalne [środków odurzających i substancji

psychoaktywnych]. Tym samym, nie naruszył dyspozycji art. 5 § 2 Kodeksu postępowania karnego (zasada *in dubio pro reo*).”

33. Skarżący wniósł kasację do Sądu Najwyższego. Podniósł, *inter alia*, że sąd pierwszej instancji odczytał zeznania Ł.K., które stanowiły jeden z najważniejszych dowodów w sprawie, a zatem pozbawił skarżącego możliwości zadania mu pytań. Skarżący sformułował zarzut naruszenia prawa do obrony, powołując się na artykuł 391 § 1 Kodeksu postępowania karnego.

34. Skarżący twierdził, że sądy nie wyczerpały wszystkich dostępnych środków, by zapewnić obecność Ł.K. na rozprawie. Skarżący wskazał na fakt, że w rzeczonym czasie Ł.K. miał nałożony dozór kuratorski i że istniała możliwość wezwania go lub przesłuchania w drodze pomocy prawnej.

35. Skarżący zakwestionował następnie oddalenie wniosku o przesłuchanie grupy trzynastu świadków zgłoszonych przez niego w piśmie z dnia 12 października 2006 roku. W opinii skarżącego, ich zeznania miały istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia w sprawie. Podniósł on ponadto, że nie powinien zostać uznany winnym naruszenia miru domowego, ponieważ zarzut ten nie był uwzględniony w europejskim nakazie aresztowania.

36. W dniu 24 czerwca 2008 roku Sąd Najwyższy przeprowadził rozprawę przy udziale obrońcy skarżącego i wydał wyrok. Sąd Najwyższy uchylił wyrok sądu okręgowego uznający skarżącego winnym naruszenia miru domowego i umorzył postępowanie w tej części. Sąd Najwyższy w pozostałym zakresie oddalił kasację jako oczywiście bezzasadną.

37. W odniesieniu do zarzutu dotyczącego oddalenia wniosku o przesłuchanie grupy trzynastu świadków i odczytania zeznań Ł.K., Sąd Najwyższy stwierdził:

“Zarzuty rzekomego naruszenia przepisów procedury karnej przez oddalenie wniosku dowodowego o przesłuchanie trzynastu świadków przez sąd pierwszej instancji oraz przez odczytanie zeznań świadka Ł.K. przed prokuratorem – odnoszą się bezpośrednio do wyroku sądu pierwszej instancji, a oczywistym jest, że kasacją można zaskarżyć jedynie wyrok sądu odwoławczego. Wspomniane zarzuty były już podniesione w apelacjach i zostały trafnie ocenione jako niezasadne przez sąd odwoławczy.”

38. Wyrok Sądu Najwyższego z uzasadnieniem został doręczony skarżącemu w dniu 8 września 2008 roku.

39. W dniu 22 grudnia 2008 roku skarżący zwrócił się do władz Aresztu Śledczego w Białymstoku o wysłanie skargi do Trybunału.

B. Ingerencją w korespondencję skarżącego z obrońcą

40. Skarżący przedstawił kopie kopert i pismo od władz Aresztu Śledczego w Białymstoku z dnia 15 lipca 2008 roku potwierdzające, że

doszło do ingerencji w jego korespondencję z obrońcą w dniach 20 marca oraz 4 września 2006 roku.

II. WŁAŚCIWE PRAWO KRAJOWE I PRAKTYKA

41. Artykuł 124 Kodeksu postępowania karnego, w istotnym dla sprawy zakresie, stanowi co następuje:

„Termin jest zachowany, jeżeli przed jego upływem pismo zostało złożone (...) przez osobę pozbawioną wolności w administracji odpowiedniego zakładu.”

42. Artykuł 391 Kodeksu stanowi co następuje:

"1. Jeżeli świadek bezpodstawnie odmawia zeznań, zeznaje odmiennie niż poprzednio albo oświadczy, że pewnych okoliczności nie pamięta, albo przebywa za granicą lub nie można mu było doręczyć wezwania, albo nie stawił się z powodu niedających się usunąć przeszkód lub prezes sądu zaniechał wezwania świadka na podstawie art. 333 § 2, [ponieważ po wniesieniu aktu oskarżenia prokuratura złożyła wniosek o odczytanie protokołów zeznań świadka na rozprawie] a także wtedy, gdy świadek zmarł, wolno odczytywać w odpowiednim zakresie protokoły złożonych poprzednio przez niego zeznań [niezależnie od tego czy były złożone] w postępowaniu przygotowawczym lub przed sądem w tej lub innej sprawie albo w innym postępowaniu przewidzianym przez ustawę.

2. W warunkach określonych w § 1, a także w wypadku określonym w art. 182 § 3, wolno również odczytywać na rozprawie protokoły złożonych poprzednio przez świadka wyjaśnień w charakterze oskarżonego."

43. Artykuł 56 ust. 1 ustawy z dnia 29 lipca 2005 roku o przeciwdziałaniu narkomanii stanowi co następuje:

„Kto wprowadza do obrotu środki odurzające, substancje psychotropowe lub słomę makową albo uczestniczy w takim obrocie, podlega grzywnie i karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8.”

44. Artykuł 56 ust.3 powyższej ustawy stanowi co następuje:

“Jeżeli przedmiotem czynu, o którym mowa w ust. 1, jest znaczna ilość środków odurzających, substancji psychotropowych lub słomy makowej, sprawca podlega grzywnie i karze pozbawienia wolności od lat 10.”

45. Pojęcie “znaczna ilość” nie jest zdefiniowane w ustawie. Zgodnie z linią orzeczniczą polskich sądów „znaczna ilość” to ilość środków odurzających lub substancji psychotropowych, która mogłaby zaspokoić potrzeby, co najmniej kilkudziesięciu osób uzależnionych (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 23 września 2009, I KZP 10/09) lub nie mniej niż 2 kilogramy substancji aktywnej, bo z tej masy można wykonać co najmniej dwadzieścia tysięcy porcji (orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 8 lipca 2009, II Aka 132/00).

PRAWO

I. ZARZUT NARUSZENIA ARTYKUŁU 6 ust.1 i ust. 3 lit. d KONWENCJI

46. Skarżący sformułował zarzut, że postępowanie w jego sprawie było nierzetelne w zakresie, w jakim nie zapewniono mu możliwości przesłuchania świadków, w szczególności Ł.K, których zeznania stanowiły podstawę do wydania wobec niego wyroku skazującego za wprowadzanie do obrotu środków odurzających. Skarżący podniósł ponadto, że jego wniosek o przesłuchanie trzynastu świadków wskazanych w piśmie z dnia 12 października 2006 roku został oddalony. Istotne dla sprawy fragmenty Artykułu 6 ust. 1 ust. 3 lit. 3 stanowią co następuje:

„1. „Każdy ma prawo do sprawiedliwego... rozpatrzenia jego sprawy... przez sąd... przy rozstrzygnięciu o zasadności oskarżenia w wytoczonej przeciwko niemu sprawie karnej...”

3. Każdy oskarżony o popełnienie czynu zagrożonego karą ma co najmniej prawo do:

...

d) przesłuchania lub spowodowania przesłuchania świadków oskarżenia oraz żądania obecności i przesłuchania świadków obrony na takich samych warunkach jak świadków oskarżenia;”

A. Dopuszczalność skargi

1. Zachowanie reguły sześciu miesięcy

47. Rząd podniósł zarzut wstępny, że skarga została wniesiona po upływie sześciomiesięcznego terminu, a zatem powinna zostać uznana za niedopuszczalną zgodnie z Artykułem 35 ust. 1 Konwencji. Rząd wskazał na fakt, że wyrok ostateczny Sądu Najwyższego zapadł w dniu 24 czerwca 2008 roku oraz że obrońca skarżącego był obecny na rozprawie, na której ogłoszono wyrok. W opinii Rządu zatem termin sześciu miesięcy na wniesienie skargi powinien być liczony od tej daty, bez względu na fakt, że wyrok z uzasadnieniem został doręczony obrońcy skarżącego w późniejszym terminie.

48. Pełnomocnik skarżącego stwierdził, że skarżący nie był obecny na rozprawie przed Sądem Najwyższym w dniu 24 czerwca 2008 roku, ponieważ przebywał w tym czasie w jednostce penitencjarnej. Podniósł następnie, że obrońca, który reprezentował skarżącego przed sądem krajowym otrzymał wyrok Sądu Najwyższego z uzasadnieniem w dniu 8 września 2008 roku oraz że nieprzekraczalny termin sześciu miesięcy na wniesienie skargi powinien być liczony od tej daty. Pełnomocnik

skarżącego stwierdził ponadto, że skarżący wysłał skargę z Aresztu Śledczego w Białymstoku w sposób przewidziany prawem krajowym, mianowicie zwrócił się do władz aresztu śledczego z wnioskiem o wysłanie pisma w jego imieniu, który został sporządzony w dniu 22 grudnia 2008 roku. Pełnomocnik skarżącego przedstawił kopię dokumentu potwierdzającego przedłożenie wniosku i stwierdził w konkluzji, że nawet jeśli termin sześciu miesięcy rozpoczął swój bieg od dnia, kiedy zapadł wyrok ostateczny Sądu Najwyższego, warunek sześciu miesięcy na wniesienie przedmiotowej skargi został spełniony. Powoływał się na artykuł 124 Kodeksu postępowania karnego (zobacz właściwe prawo krajowe, powyżej).

49. Trybunał zauważa, że w sytuacji, gdy uzasadnienie ostatecznego rozstrzygnięcia ma istotne znaczenie dla wniesienia skargi do Trybunału, termin sześciomiesięczny rozpoczyna swój bieg w dniu, kiedy skarżący lub jego pełnomocnik otrzymają pełen tekst wyroku z uzasadnieniem (zobacz, *mutatis mutandis*, *Worm przeciwko Austrii*, z dnia 29 sierpnia 1997 roku, § 33, *Raporty z wyroków i decyzji* 1997-V). Trybunał zauważa następnie, że zgodnie z artykułem 535 § 3 Kodeksu postępowania karnego, Sąd Najwyższy nie jest zobowiązany do sporządzenia pisemnego uzasadnienia, jeśli uznał skargę kasacyjną za oczywiście bezzasadną. W innych przypadkach sporządzenie uzasadnienia jest obowiązkowe. W przedmiotowej sprawie Sąd Najwyższy uchylił zaskarżony wyrok w części a w pozostałym zakresie oddalił kasację. Sąd Najwyższy był zatem zobowiązany do sporządzenia pisemnego uzasadnienia w zakresie dotyczącym uchylenia części wyroku sądu drugiej instancji. Sąd Najwyższy nie był zobowiązany do sporządzenia pisemnego uzasadnienia tej części wyroku, która została oddalona w kasacji. Jednakże Sąd Najwyższy podjął decyzję o sporządzeniu uzasadnienia całości wyroku i doręczył jego odpis wraz z uzasadnieniem obrońcy skarżącego w dniu 8 września 2008 roku. Trybunał stwierdza zatem, że sześciomiesięczny termin na wniesienie skargi powinien zostać liczony od tej daty.

50. Pełnomocnik skarżącego dowiódł, że w dniu 22 grudnia 2008 roku skarżący zwrócił się do władz aresztu śledczego z wnioskiem o wysłanie skargi do Trybunału. Na kopercie, w której przedmiotowa skarga została skierowana do Trybunału widniała pieczęć z datą 29 grudnia 2008 roku. Skarżący nie mógł mieć żadnego wpływu na datę wysłania jego listu do Trybunału przez władze aresztu śledczego. W opinii Trybunału zatem, dzień 22 grudnia 2008 roku powinien zostać uznany za datę wniesienia przedmiotowej skargi do Trybunału.

51. Z tych względów, zarzut niedopuszczalności skargi podnoszony przez Rząd z powodu niezachowania reguły sześciu miesięcy musi zostać oddalony.

2. Wyczerpanie krajowych środków odwoławczych

52. Rząd stwierdził następnie, że skarżący nie wyczerpał wszystkich krajowych środków odwoławczych zgodnie z wymogiem Artykułu 35 ust. 1 Konwencji. W szczególności, skarżący nie skorzystał z możliwości wniesienia skargi konstytucyjnej do Trybunału Konstytucyjnego. Jeśli skarżący był zdania, że artykuł 391 Kodeksu postępowania karnego pozbawił go bezpośredniego dostępu do świadka, który składał obciążające go zeznania, powinien skorzystać z możliwości skierowania wniosku do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności tego artykułu z Konstytucją.

53. Pełnomocnik skarżącego stwierdził na początku, że w sprawie skarżącego wyczerpano wszystkie zwyczajne środki odwoławcze dostępne w polskim porządku prawnym oraz środek nadzwyczajny w postaci kasacji do Sądu Najwyższego. Odnosząc się do stanowiska Rządu w zakresie skargi konstytucyjnej, pełnomocnik skarżącego stwierdził, że pierwszy wymóg wskazany w sprawie *Szott-Medyńska i inni* (skarga nr 47414/99, z dnia 9 października 2003 roku) nie został spełniony: artykuł 391 Kodeksu postępowania karnego nie stanowi bezpośredniej podstawy do wydania ostatecznego rozstrzygnięcia przez sąd krajowy. Artykuł ten stanowi jedynie podstawę do wydania dodatkowego postanowienia przez sąd krajowy w toku postępowania celem odczytania protokołów zeznań jednego ze świadków, którego obecność na rozprawie nie została zapewniona. Zatem, w opinii skarżącego, nie istniała żadna podstawa, by zakwestionować zgodność przedmiotowego przepisu z Konstytucją.

54. Trybunał stwierdza, że w okolicznościach niniejszej sprawy zarzut naruszenia prawa skarżącego do rzetelnego procesu nie może zostać wywiedziony z treści artykułu 391 Kodeksu postępowania karnego. Wynika on raczej ze sposobu, w jaki przepisy Kodeksu zostały zinterpretowane i zastosowane przez sądy w sprawie skarżącego. Jednakże, utrwalona linia orzecznicza Trybunału Konstytucyjnego wskazuje, że skargi konstytucyjne oparte jedynie na rzekomo błędnej interpretacji przepisów prawa zostały wyłączone z jego jurysdykcji (zobacz *Długolecki przeciwko Polsce*, skarga nr 23806/03, § 25, z dnia 24 lutego 2009; i *R.R. przeciwko Polsce*, skarga nr 27617/04, § 116, z dnia 26 maja 2011). Co więcej, w sprawie *Kachan przeciwko Polsce* (skarga nr 11300/03, §§ 28-29, z dnia 3 listopada 2009), która dotyczyła podobnego zagadnienia w świetle Konwencji, Trybunał zbadał i oddalił podobny zarzut podniesiony przez Rząd (zobacz także, *Fąfrowicz przeciwko Polsce*, skarga nr 43609/07, § 41, z dnia 17 kwietnia 2012 roku).

55. Z tych względów, zarzut niedopuszczalności skargi podnoszony przez Rząd z powodu niewyczerpania krajowych środków odwoławczych musi zostać oddalony.

3. *Konkluzja w przedmiocie dopuszczalności*

56. Trybunał stwierdza, że skarga nie jest oczywiście bezzasadna w rozumieniu Artykułu 35 ust. 3 lit. a Konwencji. Trybunał stwierdza ponadto, że nie jest niedopuszczalna z jakichkolwiek innych przyczyn. Musi zatem zostać uznana za dopuszczalną.

B. Meritum skargi

1. *Stanowiska stron*

57. Rząd stwierdził, że sądy krajowe dochowały wszelkiej należytej staranności, by zapewnić stawiennictwo Ł.K. na rozprawie. W szczególności zleciły przeprowadzenie wywiadu środowiskowego celem ustalenia jego miejsca pobytu. Rząd utrzymywał ponadto, że Ł.K. nie był jedynym świadkiem, którego zeznania stanowiły podstawę do wydania wyroku skazującego wobec skarżącego. Poza Ł.K. trzech innych świadków potwierdziło, że skarżący prowadził działalność przestępczą związaną z obrotem środkami odurzającymi. Rząd podniósł następnie, że sąd pierwszej instancji nie był zobowiązany do skorzystania z międzynarodowej pomocy prawnej, ponieważ skarżący nie sprecyzował pytań, które miałyby zostać zadane świadkowi. Nawet jeśli do przesłuchania Ł.K. doszłoby za granicą, zasada bezpośredniości w procesie karnym nie zostałaby zagwarantowana. Na koniec, Rząd zwrócił się do Trybunału o oddalenie skargi wniesionej na podstawie Artykułu 6 ust. 1 w związku z Artykułem 6 ust. 3 lit. d Konwencji jako oczywiście bezzasadną.

58. Pełnomocnik skarżącego stwierdził, że zeznania złożone przez Ł.K. stanowiły jeden z najważniejszych dowodów, na którym oparto wyrok skazujący wydany wobec skarżącego. Utrzymywał ponadto, że sądy w obu instancjach były świadome faktu, że Ł.K. został objęty dozorem kuratora oraz że Ł.K. był zobowiązany do utrzymywania z nim stałego kontaktu. Sąd krajowy nie skorzystał jednak z tej informacji, pomimo że nawet prokurator obecny na rozprawie w dniu 15 września 2006 roku dostrzegł wagę zeznań Ł.K. Pełnomocnik skarżącego stwierdził także, że odmawiając bezpośredniego przesłuchania kluczowego świadka, sąd pierwszej instancji został pozbawiony możliwości zaobserwowania zachowania świadka i jego reakcji na zadane pytania, fakt ten zatem mógł zaważyć na właściwej ocenie wiarygodności Ł.K.

2. *Ocena Trybunału*

(a) zasady mające zastosowanie w niniejszej sprawie

59. W wyroku Wielkiej Izby w sprawie *Al-Khawaja i Tahery przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* (skargi nr 26766/05 oraz nr 22228/06, § 118, z dnia 15 grudnia 2011 roku), Trybunał rozwinął wcześniejszą linię

orzeczniczą dotyczącą nieobecnego świadka. Przypomniął, iż gwarancje określone w Artykule 6 ust. 3 stanowią specyficzne aspekty prawa do rzetelnego procesu ustanowionego w ust. 1 tegoż postanowienia, które muszą zostać uwzględnione przy każdej ocenie rzetelności postępowania. Ponadto Trybunał podkreślił, że w odniesieniu do Artykułu 6 ust. 1, ocenia przede wszystkim ogólną rzetelność postępowania karnego (zob. także *Taxquet przeciwko Belgii* [WI], skarga nr 926/05, § 84, z dnia 16 listopada 2010 roku, z dalszymi odniesieniami). Przeprowadzając taką ocenę, Trybunał zbada całość postępowania, uwzględniając prawo do obrony, lecz także interes publiczny i ofiar polegający na właściwym ściganiu przestępstw (zob. *Gäfgen przeciwko Niemcom* [WI], skarga nr 22978/05, § 175, ETPCz 2010-...) oraz, jeśli to konieczne, prawa świadków (zob., między innymi, *Doorson przeciwko Holandii*, z dnia 26 marca 1996 roku, § 70, *Raporty z wyroków i decyzji 1996-II*). Ponadto, dopuszczalność dowodów podlega regulacjom prawa krajowego i sądów krajowych, zaś jedynym zadaniem Trybunału jest zbadanie, czy postępowanie zostało przeprowadzone w sposób rzetelny (zob. *Gäfgen*, cyt. powyżej, § 162, z dalszymi odniesieniami).

60. Zgodnie z zasadą zawartą w Artykule 6 ust. 3 lit. d, przed wydaniem wyroku skazującego wobec oskarżonego, całość obciążających go dowodów musi zwykle zostać ujawniona w jego obecności podczas publicznego rozpoznawania sprawy celem umożliwienia ich podważenia. Możliwe są wyjątki od tej zasady, nie mogą jednakże naruszać prawa do obrony, zgodnie z którym z reguły oskarżony powinien mieć odpowiednią i właściwą możliwość zakwestionowania wiarygodności świadka oskarżenia, a także jego przesłuchania, czy to w czasie składania zeznań przez świadka czy na późniejszym etapie postępowania (zob. *Lucà przeciwko Włochom*, nr 33354/96, § 39, ETPCz 2001-II; *Solakov przeciwko „Byłej Jugosłowiańskiej Republice Macedonii”*, skarga nr 47023/99, § 57, ETPCz 2001-X).

61. Z powyższej ogólnej zasady wynikają dwa wymogi. Po pierwsze, nieobecność świadka musi być właściwie usprawiedliwiona. Po drugie, w przypadku gdy wyrok skazujący opiera się wyłącznie lub w decydującym stopniu na zeznaniach złożonych przez osobę, której oskarżony nie miał możliwości zadawać pytań, czy to na etapie postępowania przygotowawczego, czy w toku postępowania sądowego, wystąpić może takie ograniczenie prawa do obrony, które stoi w sprzeczności z gwarancjami wynikającymi z Artykułu 6 (tzw. „zasada wyłączności lub stopnia rozstrzygającego”; zob. *Al-Khawaja i Tahery przeciwko Zjednoczonemu Królestwu m* [WI], cyt. powyżej, § 119).

62. W przypadku, gdy wyrok skazujący opiera się wyłącznie lub w stopniu rozstrzygającym na zeznaniach nieobecnych świadków, Trybunał ma obowiązek poddać postępowanie skrupulatnemu badaniu. W każdej sprawie istotnym jest, czy istnieją wystarczające elementy stanowiące dla

nich przeciwwagę, które umożliwiają rzetelną i właściwą ocenę wiarygodności dowodów. W takiej sytuacji wyrok skazujący może zostać oparty na takich dowodach wyłącznie w sytuacji, gdy są one w wystarczającym stopniu wiarygodne, z uwzględnieniem ich istotności dla danej sprawy (zob. *Al-Khawaja i Tahery przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* [WI], cyt. powyżej, § 147).

(b) Zastosowanie powyższych zasad w niniejszej sprawie

63. Po pierwsze, Trybunał zauważa, że wyrok skazujący, który zapadł wobec skarżącego za wprowadzanie do obrotu znacznych ilości środków odurzających został wydany głównie w oparciu o zeznania czterech świadków: Ł.K., D.B., Ł.B. i K.M. (zobacz paragraf 24 powyżej). Dwoch z nich (D.B. i Ł.B.) zostało przesłuchanych bezpośrednio przed sądem pierwszej instancji, podczas gdy dwóch pozostałych (Ł.K. i K.M.) nie przesłuchano. Sąd pierwszej instancji odczytał protokoły zeznań złożonych przez nich w toku postępowania przygotowawczego. Trybunał zbada zatem zarzut sformułowany przez skarżącego na mocy Artykułu 6 ust. 1 w związku z Artykułem 6 ust. 3 lit. d Konwencji w zakresie dowodów z zeznań tych świadków.

64. Trybunał w pierwszej kolejności zbada, czy nieobecność świadka Ł.K. była uzasadniona. Trybunał zauważa, że sąd pierwszej instancji próbował wezwać świadka za pośrednictwem poczty oraz zwrócił się do policji z wnioskiem o doręczenie wezwania (zobacz paragraf 12 powyżej). Wysiłki te okazały się bezskuteczne a sąd pierwszej instancji został poinformowany przez policję, że świadek przebywa w Anglii pod nieustalonym adresem oraz że termin jego powrotu do Polski pozostaje nieznanym. W tych okolicznościach sąd pierwszej instancji podjął decyzję o odczytaniu protokołu zeznań złożonych przez niego w toku postępowania przygotowawczego. Trybunał zauważa, że decyzja sądu pierwszej instancji, by odwołać się do zeznań Ł.K. złożonych pod przysięgą została podjęta w oparciu o artykuł 391 § 1 Kodeksu postępowania karnego, który uprawnia do takiego działania w sytuacji, gdy świadek przebywa za granicą. Sąd okręgowy rozpoznał apelację skarżącego i utrzymał wyrok w mocy (zobacz paragraf 32 powyżej).

65. Na późniejszym etapie postępowania skarżący wniósł o przesłuchanie Ł.K. w drodze międzynarodowej pomocy prawnej przez sąd w Irlandii. Wniosek ten nie został uwzględniony z uwagi na fakt, że świadek przebywał za granicą, a jego zeznania zostały ujawnione przez odczytanie zgodnie z artykułem 391 § 1 Kodeksu postępowania karnego (zobacz paragraf 17, powyżej). Trybunał zauważa, że w wyniku wywiadu środowiskowego przeprowadzonego przez policję ustalono, iż świadek Ł.K. przebywa w Anglii pod nieustalonym adresem. W świetle powyższych obserwacji, Trybunał nie dostrzega, by odmowa w zakresie skorzystania z

instytucji międzynarodowej pomocy prawnej w Irlandii stała w sprzeczności z przepisami, mając na względzie, że z wywiadu środowiskowego przeprowadzonego przez policję wynikało, że świadek rzeczywiście mieszka w Anglii. Trybunał stwierdza dalej, że sąd pierwszej instancji nie może ponosić winy za to, że adres Ł.K. nie został ustalony przy pomocy kuratora, ponieważ nie dowiedziono, by rozwiązanie w sposób bardziej skuteczny pozwalało na wskazanie miejsca pobytu świadka niż przeprowadzony wcześniej przez policję wywiad środowiskowy. Sąd odwoławczy zbadał tę okoliczność i stwierdził, że sąd pierwszej instancji podjął odpowiednie środki celem ustalenia miejsca pobytu Ł.K. (zobacz paragraf 32, powyżej). Na koniec, Trybunał jest przekonany, że sąd pierwszej instancji dołożył wszelkich starań by zapewnić stawiennictwo Ł.K. na rozprawie.

66. W odniesieniu do świadka K.M., Trybunał zauważa, że skarżący w kasacji wniesionej do Sądu Najwyższego nie podniósł, iż został pozbawiony możliwości jego bezpośredniego przesłuchania (zobacz paragraf 33-34, powyżej). Z tego względu, Trybunał jest zwolniony z obowiązku badania skargi w zakresie dotyczącym tegoż świadka. Niemniej, Trybunał zauważa, że z wywiadu środowiskowego przeprowadzonego przez policję na zlecenie sądu pierwszej instancji wynika, iż świadek przebywał poza swoim miejscem zamieszkania. Z tych przyczyn, sąd przystąpił do odczytania protokołu zeznań K.M., które zostały złożone w toku postępowania przygotowawczego na podstawie artykułu 391 § 1 Kodeksu postępowania karnego. Sąd odwoławczy potwierdził, iż policja nie ustaliła miejsca pobytu świadka K.M. Mając na uwadze powyższe, Trybunał stwierdza, że sąd pierwszej instancji dołożył wszelkich starań by zapewnić stawiennictwo K.M. na rozprawie.

67. Następnie Trybunał zbada, czy wyrok skazujący, który zapadł wobec skarżącego za obrót znacznymi ilościami środków odurzających został wydany wyłącznie lub w stopniu decydującym w oparciu o zeznania złożone pod przysięgą przez Ł.K. i K.M. Punktem wyjścia dla Trybunału w tej kwestii są wyroki wydane przez sądy krajowe. Mając na względzie poczynione przez sądy ustalenia (zobacz paragrafy 24 i 32 powyżej), Trybunał zauważa, że niepotwierdzone zeznania Ł.K. i K.M. nie stanowiły jedyne, czy też decydującego dowodu w sprawie przeciwko skarżącemu, który wpłynął na jej rozstrzygnięcie.

68. Sąd pierwszej instancji uznał, że poza zeznaniami Ł.K. i K.M., zarzuty dotyczące obrotu środkami odurzającymi wniesione przeciwko skarżącemu znalazły potwierdzenie w innym obszernym materiale dowodowym, w szczególności zeznaniach braci D.B. i Ł.B. Ci dwaj świadkowie, którzy bezpośrednio współpracowali ze skarżącym w procederze obrotu środkami odurzającymi, złożyli szczegółowe i wyczerpujące zeznania pod przysięgą przed sądem pierwszej instancji dotyczące charakteru działalności przestępczej, zaangażowanych osób,

ilości narkotyków oraz ich ceny. Skarżący miał możliwość zadawania świadkom pytań i kwestionowania ich zeznań. W opinii Trybunału, wydanie wyroku skazującego wobec skarżącego w znacznym stopniu w oparciu o jednolite zeznania tych świadków miało kluczowe znaczenie dla oceny przedmiotowej sprawy przez Trybunał.

69. Sąd okręgowy odniósł się do zarzutów skarżącego dotyczących obrazy prawa procesowego w zakresie, w jakim sąd pierwszej instancji oparł się w sposób nadmierny na niepotwierdzonych zeznaniach świadków, które zostały złożone przed prokuratorem. Sąd wnikliwie zbadał przedmiotowe zarzuty i oddalił je jako bezzasadne. Sąd Najwyższy doszedł do podobnego wniosku.

70. Należy zauważyć ponadto, iż skarżący przyznał przed sądem pierwszej instancji, że sprzedawał niewielkie ilości narkotyków Ł.K., D.B. oraz Ł.B. (zobacz paragraf 18 powyżej). W odniesieniu do ilości środków odurzających, Trybunał zauważa, że zarzut podnoszony przez skarżącego, że sąd pierwszej instancji dokonał arbitralnej oceny w tym przedmiocie został rozpoznany w postępowaniu odwoławczym. Sąd odwoławczy oddalił zarzut skarżącego wskazując, że ustalenia poczynione przez sąd pierwszej instancji były szczegółowe i oparte przede wszystkim na zeznaniach D.B. i Ł.B. Ponadto, sąd pierwszej instancji przyjął wartości minimalne narkotyków zgodnie z zasadą *in dubio pro reo* (zobacz paragraf 32 powyżej).

71. Ostatni zarzut sformułowany przez skarżącego dotyczył oddalenia przez sąd pierwszej instancji wniosku dowodowego o przesłuchanie trzynastu świadków wskazanych w piśmie z dnia 12 października 2006 roku. Trybunał przypomina, że dopuszczalność dowodów podlega regulacjom prawa krajowego i sądów krajowych, (zobacz odniesienia do linii orzeczniczej powyżej w paragrafie 59). Sąd pierwszej instancji odmówił przeprowadzenia dowodu z zeznań świadków stwierdzając, że nie mają one znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy. Sąd Okręgowy oraz Sąd Najwyższy podzieliły stanowisko sądu pierwszej instancji. Ten pierwszy uznał w szczególności, że dowody z zeznań, o które wnosił skarżący, nie miały znaczenia w świetle innych dowodów, które zostały wcześniej dopuszczone.

72. Mając na względzie powyższe oraz dokonując oceny rzetelności całości postępowania, Trybunał stwierdza, że brak możliwości przesłuchania Ł.K. i K.M. na rozprawie nie stanowił, w okolicznościach niniejszej sprawy, obrazy prawa do obrony w stopniu, który narusza Artykułu 6 ust. 1 w związku z Artykułem 6 ust. 3 lit. d Konwencji. Dochodząc do przedmiotowych wniosków, nadano należyłą wagę powyższym ustaleniom, z których wynikało, że zeznania złożone przez Ł.K. oraz K.M. nie wpływały w sposób decydujący na wydanie wyroku skazującego wobec skarżącego. Postępowanie toczące się wobec skarżącego, oceniane jako całość, nie było zatem nierzetelne.

73. Nie doszło zatem do naruszenia Artykułu 6 ust. 1 w związku z Artykułem 6 ust. 3 lit. d Konwencji.

II. INNE ZARZUTY NARUSZENIA KONWENCJI

74. Skarżący sformułował także zarzut naruszenia Artykułu 5 ust. 3 Konwencji w związku z przewlekłością tymczasowego aresztowania. Podnosił ponadto zarzut naruszenia tajemnicy korespondencji prowadzonej z pełnomocnikiem na podstawie Artykułu 8 Konwencji.

75. W odniesieniu do zarzutu sformułowanego na mocy Artykułu 5 ust. 3 Konwencji Trybunał zauważa, że okres stosowania wobec skarżącego tymczasowego aresztowania trwał od dnia 29 października do dnia 1 sierpnia 2004 roku, kiedy to skarżący dokonał samouwolnienia ze szpitala, a następnie od dnia 30 listopada 2005 roku do dnia 12 grudnia 2006 roku, kiedy to sąd pierwszej instancji wydał wyrok skazujący wobec skarżącego (zobacz paragrafy 5-6, 8 i 23, powyżej).

76. W odniesieniu do zarzutu sformułowanego na mocy Artykułu 8 Konwencji, tajemnica korespondencji skarżącego z pełnomocnikiem została rzeczywiście naruszona w dniu 20 marca oraz 4 września 2006 roku (zobacz paragraf 40 powyżej).

77. Jednakże, przedmiotowa skarga została wniesiona do Trybunału w dniu 22 grudnia 2008 roku (zobacz paragraf 50 powyżej). Wynika stąd, że skargi na mocy Artykułu 5 ust. 3 oraz Artykułu 8 Konwencji zostały wniesione po upływie sześciomiesięcznego terminu i muszą zostać zatem uznane za niedopuszczalne zgodnie z Artykułem 35 §§ 1 i 4 Konwencji.

78. Skarżący podnosił następnie zarzut przewlekłości postępowania w prowadzonej przeciwko niemu sprawie karnej na mocy Artykułu 6 ust. 1 Konwencji.

79. Trybunał zauważa, że na mocy artykułu 5 ustawy o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki z dnia 17 czerwca 2004 roku („Ustawa z 2004 roku”) skarżący miał prawo wnieść skargę na przewlekłość postępowania do właściwego sądu krajowego. Skarżący nie skorzystał z tego środka.

80. Wynika stąd, że skarga ta musi zostać odrzucona zgodnie z Artykułem 35 §§ 1 i 4 Konwencji z powodu niewyczerpania krajowych środków odwoławczych.

Z TYCH PRZYCZYN, TRYBUNAŁ JEDNOGŁOŚNIE

1. *Uznaje*, skargę na podstawie Artykułu 6 ust. 1 w związku z Artykułem 6 ust. 3 lit. d Konwencji za dopuszczalną, a pozostałą część skargi za niedopuszczalną;

2. *Stwierdza*, że nie doszło do naruszenia Artykułu 6 ust. 1 w związku z Artykułem 6 ust. 3 lit. d Konwencji.

Sporządzono w języku angielskim oraz obwieszczono pisemnie dnia 4 czerwca 2013 roku, zgodnie z Regułą 77 §§ 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Françoise Elens-Passos
Kancelarz Sekcji

Ineta Ziemele
Przewodnicząca

Zgodnie z Artykułem 45 § 2 Konwencji oraz Regułą 74 § 2 Regulaminu Trybunału, zdanie odrębne Sędziego De Gaetano zostało dołączone do wyroku.

I.Z.
F.E.P.

ZDANIE ODREBNE SĘDZIEGO DE GAETANO

1. Pomimo, że głosowałem za stwierdzeniem, iż w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia Artykułu 6 ust. 1 w związku z Artykułem 6 ust. 3 lit. d, jestem zmuszony wyrazić mój sprzeciw wobec włączenia do wyroku §§ 59 do 62 oraz oczywistego polegania przez Trybunał w tej sprawie na wszystkich zasadach zawartych w wyroku *Al-Khawaja i Tahery przeciwko Zjednoczonemu Królestwu* ([WI] skarga nr 26766/05 i 22228/06, z dnia 15 grudnia 2011 roku). Mój sprzeciw wynika zasadniczo z tych samych powodów, które przedstawiłem w zdaniu odrębnym (choć dzielącym rozstrzygnięcie) do wyroku *Fafrowicz przeciwko Polsce* (skarga nr 43609/07, z dnia 17 kwietnia 2012 roku).

2. W niniejszej sprawie, z orzeczeń zarówno sądu pierwszej instancji (§§ 23 do 26), jak również sądu odwoławczego (okręgowego) (§ 32) wynika w sposób nader oczywisty, że wyrok skazujący wydany wobec skarżącego nie opierał się wyłącznie lub w decydującym stopniu na zeznaniach złożonych przez Ł.K. i/lub K.M. Nie istniały zatem powody, by ponownie złagodzić „prawo minimum” wyraźnie gwarantowane na mocy Artykułu 6 ust. 3 lit. d przez obszerne odniesienia do wyroku *Al-Khawaja i Tahery*.

3. W wyroku *Al-Khawaja i Tahery* Wysoka Izba podjęła próbę wpisania pewnych przepisów prawa stanowionego w Anglii w ramy Artykułu 6 na skutek krytyki podniesionej zarówno przez Sąd Apelacyjny, jak i Sąd Najwyższy Zjednoczonego Królestwa w związku z wyrokiem Izby w odniesieniu do tych dwóch skarżących. Czyniąc to, Trybunał zadał sobie wiele trudu, by opracować „dodatkową zasadę”, mianowicie „...czy istnieją wystarczające elementy stanowiące przeciwwagę, w tym środki, które umożliwiają rzetelną i właściwą ocenę wiarygodności [dopuszczonego] dowodu” (wyrok Wielkiej Izby § 147). Jest to nie tylko dodatkowa zasada lub wyjątkowo niejasne kryterium, lecz także w procedurze – jak podkreślono w zdaniu odrębnym złożonym wspólnie przez sędziów Sajó i Karakaş w tej sprawie – wydaje się, że Trybunał zaprzecza do pewnego stopnia wydanemu wcześniej orzeczeniu *Salduz* z dnia 27 listopada 2008 roku.

4. *Al-Khawaja i Tahery* to wyrok głęboko bazujący na faktach (można nawet powiedzieć, że specyficzny dla kraju). §§ 59 do 62 wyroku stanowią – za wyjątkiem dwóch słów – dosłowne powtórzenie §§ 53 do 55 sprawy *Fafrowicz*. Ktoś mógłby zapytać w przedmiotowej sprawie, co oznaczają „elementy stanowiące przeciwwagę”, które mają podlegać ocenie, bądź zostać wzięte pod rozwagę? Żaden nie został określony w wyroku. Prawdopodobnie żaden nie istnieje. Tak czy inaczej, żaden z nich nie jest niezbędny. W moim przekonaniu, ograniczenie uzasadnienia do faktu, że

„zeznania złożone przez Ł.K. oraz K.M. nie wpływały w sposób decydujący na wydanie wyroku skazującego wobec skarżącego” (§ 72) służyłoby w większym stopniu interesom wymiaru sprawiedliwości.